

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Dodatek powieściowy“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1.— zł z doręczeniem 1,19 zł miesięcznie. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet. Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 5 groszy, na stronie 8-linowej 15 groszy, w tekście na 2 i 3 stronie 20 groszy, na 1 stronie 25 groszy, przed tekstem 30 groszy. Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redakcja: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiejście.

Redaktor odpow.: w zast. W. Stawicki w Nowemiejście.

Nr 84

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek dnia 21 lipca 1925.

Rok V

Czego dokazały rządy bolszewickie w Rosji?

Odpowiedź daje ich własna statystyka.

Ubywa ludności — zmniejsza się w zastraszający sposób dobrobyt kraju i ludności — wzrasta się jedynie ilość wyroków śmierci. —

Zwolennicy i wielbiciele idei komunistycznej powołują się na Rosję i stosunki w niej panujące twierdząc że przecież tam teoria komunistyczna się utrzymuje i wydaje dodatne owoce. A kiedy gazety podają zaczerpnięte bądź to z ust powracających stamtąd ludzi, bądź to przez swych korespondentów uzyskane wiadomości o nędznym położeniu zamieszkującej Rosję ludności, to bolszewicy się na to wściekają poprostu i piętnują to jako kłamstwo szerzone rozmyślnie przez wrogów idei komunistycznej celem zohydzenia rządów komunistycznych.

Jak się w rzeczywistości rzecz przedstawia — ilustruje najlepiej i najbardziej wyczerpująco sowiecka urzędowa statystyka, wydana w Rosji w ostatnich tygodniach. Mimo niewątpliwej tendencji upiększenia — z zestawień statystycznych rosyjskich, wbrew wszelkim wyjaśnieniom dołączonym do spisu — przegląda się naga prawda, niczem nie dająca się upożyczać. Naga i pełna grozy rzeczywistość.

W urzędowym zestawieniu sowieckim tak wyglądają poszczególne pozycje rewolucyjnego dorobku:

Ludność. Zaludnienie terytoriów rosyjskich, objętych obecnie władzą sowiecką wynosiło w dniu 1-go stycznia 1914 r. 138,5 milionów. W roku 1924 na tym samym terytorium zaludnienie wynosiło 133,9 milionów, a więc o 4,6 milionów ludności mniej, niż przed wojną. Rzecz prosta, że bolszewickie wyjaśnienia, ten kolosalny ubytek ludności zwalają na wojnę, prowadzoną przez carską Rosję — jednak argument ten obliczony jest tylko na zupełną naiwność czytelników. Na wojnie zmarło 2,5 milionów ludności, więc ta cyfra nie może wyłącznie spadać na jej odpowiedzialność. Siedmiolate następane — a z nim głód, zarazy, masowe egzekucje, emigracja, wyniszczenie ekonomiczne i gospodarcze kraju, spowodowało tak fatalny ubytek ludności. Rezultat jaskrawy tych 7-miu lat nędzy i głodu — bolszewickiego raju — ilustrują dosadnie cyfry rocznego przyrostu ludności, który na terytorium obecnej Rosji równał się przed wojną 1,69 procent, co w przeciągu 10 lat powinno dać przyrost ponad 23 miliony ludności. Z zestawienia rządowego wynika, że roczny przyrost ludności w ciągu owego dziesięcia lat nie przyniósł nic — odwrotnie ludność się zmniejszyła o 4,6 miliony, co w rezultacie z minusowym wynikiem przyrostu daje ubytek 28 milionów ludności rosyjskiej w ciągu 10 lat — w tym 7-miu rządów sowieckich, a więc w stosunku do dawnej, ubytek 21 milionów ludności.

Takie pełne grozy zestawienie, dają cyfry sowieckiej statystyki, taki jest rezultat bolszewickiego ustroju, w którym emigracja, głód, choroby zwiększyły śmiertelność i zmniejszyły liczbę urodzeń do potwornej cyfry 21 milionów.

Równie fatalne i druzgocące świadectwo dla władców obecnej Rosji wydają statystyczne liczby odnośnie, do największego bogactwa rosyjskiego, jakim jest niewątpliwa uprawa ziemi, której produktami mogłaby Rosja zalać Europę. W roku 1916 — a więc w trzecim roku wojny światowej obszar zasianej ziemi wynosił 82 miliony dziesięcin. Mimo przeprowadzonej przez sowieki „reformy“ rolnej w myśl zasady rozdzielania wszystkich większych i średnich majątków ziemskich wśród proletariatu wiejskiego — obszar ziemi uprawnej spadł z 82 milionów na 64 miliony dziesięcin. Chłop rosyjski, przy systemie podatkowym sowieckim, uprawiał i uprawia tyle tylko, ile mu potrzeba na własne domowe potrzeby, do intensywnej gospodarki rolnej w ustroju sowieckim nie wykazuje on najmniejszej skłonności.

Podobnie lub gorzej jeszcze przedstawia się stan wiewantarza żywego. Bydło rosyjskie zarówno jak zboże, wywożone było przed wojną w milionach sztuk i wagonów — gospodarka sowiecka, nietylko że

nie podniosła bydlęstano, ale zmniejszyła go w ogromnych procentach. — Statystycznie w tabelce przedstawia się stan ten następująco:

	w roku	koni	bydła rogat.	owiec	kóz	świń
	1916	31.3	50.3	70.9	3.1	19.3
	1923	20.0	38.6	69.0	1.6	9.1

Z tabelki tej widzimy kolosalne umniejszenie stanu, rażąco się przedstawiającego w takich pozycjach, jak świnie (dostarczające tłuszczów) i bydła rogatego (dostarczającego mięsa i nabiału), nic więc dziwnego, że śmiertelność tak szalenie wzrosła a ilość urodzin się zmniejszyła, skoro tak zmniejszyła się ilość tłuszczu, nabiału i zboża. Tego ostatniego minimalne spożycie przed wojną, wynosiło na głowę zaledwie 19.1 pudów a w r. 1924 maksymalne spożycie wynosiło na głowę zaledwie 15 pudów. Równie ogromnej redukcji uległa konsumpcja soli i niezmiernie ważnego dla organizmu cukru. Przed wojną konsumpcja cukru wynosiła 20 funtów na głowę, w roku 1924 już tylko 7,4 funta, soli przed wojny 33 funtów; w roku 1924 — 21.0.

Najbardziej charakterystycznym objawem sowieckiej gospodarki jest ogromna zniżka wydajności pracy, która w roku 1924 wynosiła zaledwie 67 procent wydajności przedwojennej. Są to cyfry najbardziej charakterystyczne, bowiem ustrój sowiecki, opierając się na ludności robotniczej miast, na jej sprawności wyłożonej wydajności i polepszenia stosunków miał przede wszystkim zdać swój egzamin z racjonalności komunistycznego ustroju. Jak widzimy, statystyka „urzędowo“ drwi sobie z reformatorów świata...

Nędzę inteligencji zawodowej (tak barbarzyńsko przez bolszewizm tępionej), a użytej obecnie do wyślugaiania się czerwonym katom, ilustruje tabela poborów, która uległa kolosalnemu obniżeniu. Przecięty funkcjonariusz państwowy otrzymywał przed wojną w Rosji 80 do 100 rubli miesięcznie — roku 1924 przeciętne wynagrodzenie miesięczne wynosi 14 rubli!... Wyjątkowa praca kolejarzy; wynagradzana doskonale przed wojną, wynosiła przeciętnie w roku 1922/23 13.6 rubli miesięcznie, w roku 1923/24 22 ruble — co stanowi zaledwie 40 procent płacy przedwojennej.

Rzecz prosta, że nie można podać w krótkim artykule wszystkich cyfr i zestawień, jakie podaje urzędowa statystyka sowiecka. Wybraliśmy kilka tylko, obejmujących najważniejsze działy życia społeczno-państwowego, na zakończenie wyjmemy jeszcze tylko jedną cyfrę, mianowicie ilość egzekucji, wykonanych przez bolszewików. W jednym tylko roku 1918 zamordowano w piwnicach „czeki“ 815.000 chłopów, 192.350 robotników, dziesiątki tysięcy przedstawicieli inteligencji. W tej jednej dziedzinie statystyka sowiecka w porównaniu z danymi przedwojennymi wykazuje niewątpliwy i niezaprzeczalny sukces...

Oprócz ostatniego obliczenia, wykazującego zmianę zwykłą — wszystkie zestawienia statystyki sowieckiej wykazują niesłychaną wprost dewastację w dziedzinie gospodarki narodowej, społecznej i państwowej. Cyfry te, winny być ogłoszone całemu światu — bowiem one najwyraźniej i najjaskrawiej odmalowują straszliwy plon rządów czerwonych sowieków na wybranej dla eksperymentu doświadczalnej ziemi rosyjskiej.

Strajk rolny został zażegnany.

Związek Zawodowy Robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego oraz Związek Zawodowy robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej zwróciły się do rządu z memorjałem, w którym, wskazując ciężkie warunki pracy przy zbiorach, wywołane deszczami oraz niestosunkowo niskie przeliczenie naturaljów na gotówkę przy utrzymujących się wysokich cenach żyta, domagają się niezwłocznego wkroczenia rządu, któryby zapobiegł strajkowi.

Rząd uznał potrzebę szczegółowego zbadania żądań robotniczych i w tym celu p. minister pracy i opieki społecznej wydał natychmiastowe rozporządzenie o powołaniu nadzwyczajnej komisji rozjemczej, mającej na celu zlikwidowanie istniejącego obecnie zatargu w rolnictwie.

Wobec powyższej decyzji rządu wymienione organizacje robotników rolnych postanowiły strajku zażegnać.

Rozlew krwi na ulicach Warszawy.

Warszawa, 17. 7. Dziś około 11-tej rano ulice koło dworca wiedeńskiego stały się widownią krwawej walki pomiędzy funkcjonariuszami policji, a trzema komunistami. Zajście przedstawiało się następująco. Dwaj wywiadowcy policji śledczej, przechodząc ulicą Zgoda, spostrzegli trzech podejrzanych osobników, od

których zażądali legitymacji. Zamiast dowodów wyciągnęli z kieszeni brauningi; i ostrzeliwując się, rzucili się do ucieczki. Zaalarmowani strażnikami przybyli z pomocą inni policjanci. Wszyscy 3 komuniści zostali ranni, przy czym ujęto ich. Jak rezultaty wykazują 3 osoby zostały zabite i 17 rannych. Śledztwo w toku.

Katastrofalna burza w Jugosławji.

Szkody wynoszą 800 milionów denarów.

Kraków, 14. 7. Z Belgradu w dalszym ciągu nadchodzą coraz to nowe szczegóły wielkich spustoszeń, wyrządzonych tam w Baranya, wskutek burzy. W cukrowni znajdującej się w dobrach państwowych w Belie, orkan zerwał dach magazynu i zniszczył nagromadzone w magazynie zapasy cukru, w ilości 10 wagonów. Cały szereg budynków fabrycznych burza zupełnie powyrzuciła. Także wszystkie znajdujące się w tych dobrach urządzenia mleczarskie uległy zupełnemu zniszczeniu.

Straszna katastrofa wydarzyła się także w barakach służących do pomieszczenia robotników. Baraki zostały przewrócone, a 150 robotników, znajdujących się w mieszkaniach uległo cięższym lub lżejszym poranieniom. Orkan wyrządził również ogromne szkody w polach. Zbiory pszenicy są prawie zupełnie zniszczone i stracone są częściowo także zbiory ryżu. Ogółem szkody obliczają na przeszło 800 milionów denarów.

Niepamiętne upały w Rosji.

Z Moskwy donoszą, że w północnych i wschodnich okręgach Rosji sowieckiej panują niebywałe upały. Na Zawolżu i nad Uralem, upały dochodzące do 40 stopni, zagrażają poważnie zasiewom. W Piotrogradzie i w innych miastach zanotowano liczne wypadki

porażeń słonecznych. Według opinii obserwatorium piotrogodzkiego, tak wysokiej temperatury nie notowano w tych szerokościach od 100 lat.

Nieprawdopodobne upały w Stanach Zjednoczonych.

Nowy Jork, 17. 7. W stanach zachod. a szczególnie w Texasie doszły upały wczoraj do 109 stopni Fahrenheita. Jest to najwyższa temperatura w tym roku.

W stanach Utah, Nowada i Woyming upały powoli ustają. W Nowym Jorku temperatura doszła do 60° C.

Krytyczne położenie w Marokko.

Paryż, 17. 7. Wczoraj o godz. 5-ej po południu wyjechał marszałek Petain do Toulouzy, skąd uda się samolotem na front marokkański do Rabatu. Rząd postanowił wysłać marszałka do Marokka, aby zabezpieczyć sobie jak najlepsze zużycie posiłków, które już odeszły i w przyszłości jeszcze zostaną wysłane na pomoc walczącym wojskom francuskim. Marszałek Petain ma po przybyciu do Rabatu spotkać się natychmiast z gen. Lyautey dla omówienia wszystkich spraw związanych z akcją marokkańską.

W Paryżu zapanowało zdziwienie. Przed kilku dniami opublikował rząd wyjazd gen. Naulin'a jako samodzielnego głównodowodzącego wojsk francuskich w północnej Afryce. Wystąpienie wkrótce po tem marszałka Petain, świadczy o powadze położenia.

Madryt, 17. 7. „Sol“ donosi że pozycje francuskie Bab-el Taza, położone obok Tazy, zostały zdobyte przez Kabylów. Primo de Riwera wyjeżdża w najbliższym czasie na front marokkański.

Walki kolo Tazy były niezwykle zacięte.

Pomoc amerykańska dla armji francuskiej.

Paryż, 17. 7. Bardzo miłe wrażenie zrobiła w Paryżu oferta 12-tu słynnych lotników amerykańskich, którzy na ochotnika chcą pójść walczyć obok żołnierzy francuskich.

Eskadrę lotniczą zamierzają utrzymywać na własny koszt inicjatorzy tej imprezy. Eskadra otrzymała

nazwę „La Fayette“ a służbę swą rozpocznie za 2 tygodnie w Fezie.

Prasa i opinja publiczna przyjęła propozycję amerykańską z entuzjazmem jako dowód wiernej przyjaźni amerykańskiej.

Zagrożone miasto w Marokko Fez.



Nie tylko przeciwko miastu Taza, ale i także w kierunku Fezu skierowane są ataki Abd-El-Krima. Rycina nasza przedstawia wejście do pałacu sułtana marokkańskiego, przed którym nagromadzone są tłumy

ludności. — Jak wiadomo sułtanowi marokkańskiemu pozostawił rząd francuski tytuł i wszystkie stąd płynące honory i godności, ale władzę wykonawczą przejął sam.

Chiny całe w ogniu. — Nowa wojna domowa.

London, 17. 7. W Chinach wybuchła nowa wojna domowa i to w południowo-chińskiej prowincji Szeszuan. Walki toczą się w pobliżu miasta Chun-king między generałem Ksang sen z jednej strony a kilku innymi

generałami z drugiej strony. W prowincji Shensi znajdują się wojska prowincji honańskiej. Maszerują one na Siam fu, gdzie spodziewają się ostrych walk.

Uroczyste zamknięcie Pomorskiej Wystawy.

Dzień zamknięcia Pomorskiej Wystawy 12. b. m. wypadł niemniej świetnie jak i dzień otwarcia.

O godz. 5-ej po południu odbyło się uroczyste posiedzenie dla odczytania i wręczenia nagród wystawcom nagrodzonym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Pomorskiej Izby Rolniczej oraz Komitetu Wystawy. Pan Wojewoda Pomorski Dr. Wachowiak, który przybył specjalnie na to posiedzenie, pierwszy przemówił, jako prezes Komitetu Honorowego Wystawy. W przemówieniu swym p. Wojewoda podkreślił wysiłki społeczeństwa Pomorskiego ku odbudowie ekonomicznej kraju oraz wskazał na Wystawę, z której nie tylko Pomorze, ale i cała Polska może być dumna i która zadokumentowała wyraźnie polskość tej dzielnicy w odpowiedzi na zakusy nieprzyjaciół. W zakończeniu p. Wojewoda wyraził podziękowanie wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do świetności tej Wystawy.

Następnie w imieniu Komitetu Wykonawczego Wystawy przemówił Prezydent Miasta Grudziądz p. J. Włodek, składając podziękowanie Prezydentowi Rzeczypospolitej St. Wojciechowskiemu za przybycie na uroczystość otwarcia Wystawy, premierowi jako protektorowi Wystawy oraz członkom rządu za opiekę wreszcie p. posłom i Wojewodzie Pomorskiemu za poparcie. P. Prezydent J. Włodek zwrócił uwagę na fakt, iż Wystawa Pomorska była może pierwsza na świecie, wykończona na czas, co jest zasługą pracowników i wystawców, a przede wszystkim Dyrektora Wystawy p. inż. Wł. Saryusz-Bielskiego, który z posterunku nie schodził od rana do wieczora.

Do szeregu rozrywek jakie zgotowano w związku z zamknięciem Pomorskiej Wystawy należy wymienić bal wystawowy w wigilję zamknięcia Wystawy, który zgromadził zaproszonych gości ze sfer towarzyskich miasta i ziemian z okolicy. W dniu zamknięcia Wystawy

o godz. 2-ej po południu urządzono wielką zabawę dla dzieci połączoną z koronacją króla i królowej rozdaniem pamiątkowych upominków przez Komitet Wystawy, corso pięknie udekorowanych samochodów i ekwipaży, koncerty radiowe oraz orkiestr wojskowych na placu Wystawy.

Przedewszystkiem, przybycie na Wystawę przedstawicieli Sejmu w liczbie przeszło 50 osób z marszałkiem Gdykiem na czele nadało dniu zamknięcia Wystawy charakter niezwykle uroczysty.

Wspomniana wycieczka posłów sejmowych przybyła do Grudziądz w niedzielę rano. Po oficjalnym powitaniu przez Komitet Wystawy goście sejmowi spożyli śniadanie w restauracji na placu Wystawy, poczem udali się na zwiedzenie Wystawy.

Nietrudno było zauważyć ogólny podziw i uznanie tak dla wyglądu zewnętrznych pawilonów wystawowych, jak i wysokiego stopnia zebranych eksponatów, szczególnie posłowie kresów wschodnich byli zachwyceni wysoką kulturą życia społecznego i ekonomicznego na Pomorzu, czego wyrazem była dla nich Wystawa Pomorska. Wśród posłów sejmowych, którzy przybyli w wycieczce na Wystawę zauważyliśmy między innymi Roguszcza, Pawlaka, Chruckiego, Walerona, Kaweckiego, Helmana, Gawlikowskiego i wielu innych.

Wieczór o godz. 7.30. odbył się obiad oraz raut wydany przez powiat i miasto w kasynie oficerskim Centralnej Szkoły kawalerji.

Szereg przemówień gości w czasie obiadu podkreśliło raz jeszcze to niezatarte wrażenie czynu, jakie wnoszą z Pomorskiej Wystawy. Specjalnie na wyróżnienie zasługuje mowa p. Wojewody Pomorskiego, który jako gospodarz Pomorza przedstawił wytyczne po jakich pójść winna polityka Państwa w kierunku umocnienia swego dostępu do morza i budowy portu w Gdyni.

O północy zapłonęły poraz ostatni światła na Pomorskiej Wystawie i żegnali posłów sejmowych odjeżdżających do stolicy Warszawy.

Wiadomości z kraju i z miasta.

Nowomiasto, dnia 20 lipca 1925 r.

Kalendarzyk. 20 lipca. Poniedziałek, Bł. Czesław w.,

21 lipca. Wtorek, Praksedy p.

Wschód słońca g. 4 — 4 m. Zachód słońca g. 8 m. 7'

Wschód księżyca g. 4 — 29 m. Zach. księżyca g. 8 m. 28'

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Miejsowego Koła (Pomorskiej) Ligi Obrony Powietrznej Państwa, z dnia 17-go czerwca 1925 r.

(opóźniona publikacja wskutek nawalu pracy).

Po zagajeniu zebrania przez prezesa i po wyborze Prezydium Honorowego w osobie Dyrektora gimn. pana J. Dutkowskiego, oraz po podaniu do wiadomości porządku dzienn. zabierali z kolei głosy pp. Dr. Komassa, Czochrański i Tytułski, by zdać sprawozdanie ze swych funkcji (jako prezes, sekretarz i skarbnik).

P. prezes, wychodząc z ogólnego zdania, iż niekiedy drobne wydarzenia powodują wielkie skutki, stwierdził na podstawie pewnych danych, że L. O. P. P., przed rokiem dopiero przedmiotem pobożnych życzeń, dzisiaj stała się już poważną instytucją, liczącą setki tysięcy obywateli, gotowych pomóc, dźwignąć gmach Rzeczypospolitej. Historia rozwoju L. O. P. P. głosi atoli zarazem przykrą dla wielu prawdę: pod sztandarem L. O. P. P. znaleźli się tylko ci obywatele, którzy i w pokrewnionych z Ligą zrzeszeniach pracują nad budową Państwa; natomiast większość społeczeństwa stroni od współpracy dla dobra ojczyzny jak tam, tak i tu.

Przechodząc potem do specjalnego omówienia rozwoju Miejsowego Koła L. O. P. P., mówca twierdzi, że według zdania Głównego Zarządu (por. sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia w Toruniu, z 28 czerwca b. r. „Drwęca“ nr. 45) L. O. P. P. tutaj naogół dobrze się rozwija. Są jednak jeszcze liczni obywatele, których nieprzynależność do L. O. P. P. ze względu na ich stanowiska lub gospodarcze położenie musi z natury rzeczy uchodzić za zły przykład życia społeczno-obywatelskiego.

Nie wiele lepiej postępują ci, którzy są wprawdzie członkami L. O. P. P. nie biorą jednak udziału w Walnych Zgromadzeniach, i t. p. gdzie to każdy członek ma nie tylko prawo, lecz nawet święty obowiązek obradować nad najlepszym sposobem rozwoju Ligi. To lekceważenie sobie tak ważnej sprawy spowodowało p. i., że ostatnie Zgromadzenie dopiero po dwu nieudanych próbach doszło do skutku.

Pan sekretarz ze swej strony podał, opierając się na protokołach z poszczególnych posiedzeń, obraz pracy w Zarządzie. Ze sprawozdania jego wynikało, iż Zarząd poświęca wiele pracy, że pracuje przytem gruntownie i sprężysto.

Sprawozdanie p. skarbnika niech nam naocznie następujące zestawienie:

Przychód	
Składki członkowskie	899,00 zł.
Za sprzedane żetony	198,65 zł.
Dobrowolne datki: Tkaczyk, Marzęcice	3,00 zł.
Urządnicy Sądu Powiat. (zamiast wieńca na trumnę s. p. radcy Michałka.)	45 00 zł.
Magistrat (zwrot zapł. podatku zabawowego)	50,80 zł.
Odsetki	111,00 zł.
Razem:	1.307,45 zł.

Rozchód	
Portorja i przybory piśm.	35,80 zł.
Koszta podróży Prezesa i Wiceprezesa na Walne Zebranie w Toruniu	44,00 zł.
Przekazano Oddz. Pow. P. L. O. P. P.	717,18 zł.
Pozostaje	510,42 zł.
Razem:	1.307,45 zł.

Pozostałą kwotę złożono w Powiatowej Kasie Oszczędności do dyspozycji Nowomiejskiego Koła L. O. P. P.

Zestawienie rachunkowe z „Tygodnia Lotnictwa“ zostało swego czasu osobno ogłoszone (patrz „Drwęca“ nr. 125 i 130)

Następnie p. Prezes Honorowy otworzył dyskusję nad poszczególnymi sprawozdaniami. Walne Zgromadzenie nie znalazło powodu do krytyki, wręcz przeciwnie w przemówieniach, jak pp. Dyrektora Dutkowskiego, prof. Kordusiaka i Ciszewskiego padły słowa uznania sumiennej i gruntownej pracy w Zarządzie. Kończąc swoje przemówienie, p. Prezes Honor. wniósł o udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi, który to wniosek przyjęto jednogłośnie i owacyjnie.

Ostatni punkt porządku dziennego stanowił wybór nowego Zarządu. Wybrano dotychczasowych członków Zarządu z przybraniem jednego nowego, tak że w skład obecnego Zarządu wchodzi następujący panowie:

Dr. phil. Stanisław Komassa, jako prezes.
Burmistrz Franciszek Kurzętkowski, jako wiceprezes.
Sekretarz miejski Stanisław Czochrański, jako sekretarz.
Nauczyciel Armknecht, jako zastępca sekretarza,
Naczelnik Urzędu Skarbowego, Henryk Tytułski, jako skarbnik.

Funkcję ławników i Rewizorów Kasy objęli pp. rektor Klemp i kupiec Sypniewski.

Powyżej wymienieni panowie przyjęli wybór, ze zastrzeżeniem jednak, że społeczeństwo więcej aniżeli dotąd ich popierać będzie przez branie udziału w zgromadzeniach itd.

Posiedzenie zamknięto okrzykiem na cześć nowego Zarządu.

Obwieszczenie magistrackie w kwestji zapobieżenia rozpowszechnieniu się tyfusu brzuszego.

1. Nienależy używać wody z Drwęcy w kuchniach lub do picia, wodę z pump należy używać tylko w przegotowanym stanie.
2. Wszelkie ustępy, rynsztoki, śmietniki i t.d. utrzymywać należy stale w jaknajlepszym porządku i odkażać je częściej chlorem, który jest najtańszym środkiem skutecznym.
3. Rynsztoki w podwórzach należy dziennie spłukiwać wodą.
4. Ludność niezamożna zgłasza się natychmiast u siostry gminnej o pomoc na wypadek zajęcia tej choroby. Nieprzestrzeganie zarządzeń tych pociągnie za sobą surowe kary.

Zabawa miejscowej ochronki.

Nowemiasto. W czwartek po południu o godzinie drugiej toczył się ulicami miasta naszego niezwykły pochód. Otóż nasi milusińscy z Ochronki we fantastycznych strojach pod taktem muzyki w szeregach dumnie kroczyli przez miasto, a niektórzy nawet na niezwykłych lokomocjach barwne, przystrojonych jechali za nimi zamykając pochód — do parku miejskiego na doroczną swą zabawę. Po krótkim odpoczynku, który im się słusznie należał jako wytchnienie po mozolnym wspinaniu się na wysoką górę, cała gromada zasiadła do kawy i bułeczek, aby się wzmocnić i pokrzepić na nastąpić mające występy. Bo też czekało ich nie lada zadanie. Otóż mieli oni bawić rodziców, rodzeństwo i licznie zgromadzoną publiczność swemi popisami. A było ich tak dużo, że trudno je nawet osobno wyszczególnić a były one tak sprawne i piękne, że serce rosnęło u patrzących na nie z radości, a wdzięczność wezbrała ku siostrze Ochroniarce, która z tak bezgranicznym poświęceniem i oddaniem się sprawie, oraz z taką umiejętnością umiała wydobyć aż tyle z mózgow jeszcze tak nierozwiniętych.

Ócz oderwać nie było można od tak milego i czarującego widoku, kiedy ten liczny zastęp naszych małych obywateli z taką pewnością siebie i sprawnością umiał wykonać nawet dość trudne i powikłane korowody. Po rozdaniu rozmaitych słodczych w nagrodę za dzielne spisanie się w swych występach i po wygrawce rozmaitych niespodzianek wygłodzona ruchem i świeżem powietrzem mała czereda zasiadła do ponętnej i smacznej kolacji, poczem o godz. 8 nastąpił wspólny wymarsz do ochronki, gdzie po odśpiewaniu „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, już zklejającemu się od zmęczenia i snu oczkami wiedzieni za ręce przez troskliwe matki lub ojców, młodzi nasi bohaterzy udali się do swych pieleszy, aby swe strudzone młode członki złożyć do zasłużonego odpoczynku na wygodnych im przygotowanych łóżeczkach.

Po takim wysiłku słusznie im się przynależą kilka tygodniowe wakacje. Wdzięczność i tym znacnym Paniom i Dobrodziejkom, które uzczyły swego cennego poparcia dla umożliwienia tej najmilszej ze wszystkich zabaw.

Jarmarki w Nowemmieście.

Na wniosek Magistratu uchwaliła Wojewódzka Rada Administracyjna dla naszego miasta rocznie 5 jarmarków kramnych połączonych na bydło i konie oraz 3 jarmarki na bydło i konie.

W tym roku przypadają następujące jarmarki: kramne połączone z bydłeciami 10 sierpnia, 12 października i 14 grudnia.

Na bydło i konie: 9 listopada.

Jarmarki w Lubawie.

Magistrat miasta Lubawy komunikuje niniejszem, że odtąd odbywać się będą w tut. mieście 10 jarmarków na bydło i konie i 1 jarmark kramny. Jarmarki na bydło odbywać się będą stale w każdą środę po 1. lutym, marcu, kwietniu, maju, czerwcu, lipcu, sierpniu, wrześniu, październiku i listopadzie. O ile zaś dzień ten przypadnie na dzień świąteczny, jarmark odbędzie się tydzień później.

Jarmark kramny odbędzie się w dniu 11 listopada, jeżeli zaś dzień ten przypadnie na dzień świąteczny, lub niedzielę, natomiast odbędzie się dzień później.

Magistrat. Pater, Burmistrz.

Czas najwyższy

odnowić przedpłatę na miesiąc sierpień.

Tow. Czytelní Ludowych w Lubawie

uprasza wszystkich, którzy nie oddali dotąd pożyczonych z czytelni książek, ażeby takowe zwrócili niezwłocznie, Książki przyjmuje się we wtorki i piątki od godz. 5-6 w czytelni (szkoła powszechna).

W celu uporządkowania biblioteki zostanie Czytelnia zamknięta aż do odwołania.

T. C. L. w Lubawie Kijora, prezes.

Zabawa letnia.

Płowęż, pow. brodnicki.
W niedzielę dnia 12 lipca br. obchodzono tutejsze Towarzystwo Powst. i Wojaków swoją tegoroczną zabawę letnią. Koła sąsiednie byli licznie zastąpione jak i też miejscowe Towarzystwo młodzieży. Szczególną wagę na siebie zwracało Towarzystwo Powst. i Woj. Jabłonowo, które w pełnym komplecie się stawiło. Pochód ruszył z orkiestrą wojskową z Jabłonowa na czele od miejscowej szkoły przez wieś przed plebanją a stamtąd na miejsce zabawy. Wzorowa postawa miejscowego Towarzystwa młodzieży - katł. w swych jednolitych czapkach ze sztandarem przyczyniła się do ozdoby pochodu. Płowęż wyróżnia się malowniczą swą okolicą, położony nad jeziorem, otoczony pagórkami. Bawiąca się publiczność miała możność podziwiać rozwój sportu w Towarzystwach wojskowych. Drużyna piłki nożnej Koła Jabłonowo w swych jednolitych koszulkach przy rozegranym meczu u stóp pagórka wabiło oko gości. Obszerny bufet nie pozwolił nikomu przy sprzyjającej pogodzie i upale na zesłabnięcie, i tak pod kierownictwem kapelmistrza orkiestry wojskowej zabawa urozmaicona w gry towarzyskie i tańce trwała do wieczora. Ciąg dalszy zabawy odbył się w salach p. Pomykaji, gdzie bawiono się aż poranek świtał. Wojak.

Uznanie dla odważnego maszynisty.

Tczew. Maszynista Franciszek Winter z Tczewa, który podczas katastrofy pod Starogardem okazał odwagę i przytomność umysłu, otrzymał obecnie z ministerstwa kolei żelaznych pochwałę i nagrodę, w sumie 500 złotych.

Samobójstwo.

Lublin. Niedawno we wsi Wierzchowisku pow. Janowskim 29-letni Andrzej Szostek popełnił samobójstwo przez powieszenie się w lesie. Przyczyną samobójstwa była przegrana w karty suma 90 zł, którą uzyskał za sprzedanego wieprza na jarmarku w Modlikorycach.

Gra w hazarda na dachu kościoła.

Lwów. Pewnego po południa posterunkowy patrolujący na placu św. Ducha we Lwowie zauważył na dachu kościoła OO. Jezuitów trzech osobników. Przypatrzywszy im się bliżej stwierdził, iż uprawiają grę hazardową. Posterunkowy wdostawszy się na dach, zaareztował zapalonych graczy.

Rozmaitości.

Egzekucja bez kata.

W mieście Litlerok (stan Arkansas) miano niedawno temu stracić dwóch zbrodniarzy, jak to w Ameryce zwyczaj — przy użyciu elektrycznego fotela.

Wszystko było już gotowe. Poważni i uroczyści zjawili się sędziowie, kłapiący zębami i wybladli delinkwenci i widzowie podnieceni i spragnieni sensacji. Brakowało tylko jednego: właściwego mistrza ceremonji — kata, który nie mógł wziąć udziału w tej uroczystości, sam bowiem odsiadywał karę więzienia za przemykanie alkoholu.

To jednak nie uratowało życia przestępców, gdyż w tej chwili zameldowało się z pośród widzów aż 6 katów-amatorów, z których każdy oświadczył gotowość naciśnięcia guzika elektrycznego aparatu śmierci. Nastąpiło losowanie. „Szczęście sprzyjało“ jakiemuś kelnerowi bez zajęcia, który za wykonanie wyroku otrzymał honorarium 250 dolarów.

Mniejsze wiadomości polityczne.

Mąka i chleb potanieją!

Warszawa, 18. 7. W myśl porozumienia Związku młynarzy z rządem, zostały obniżone ceny mąki i pieczywa w Warszawie o 10 procent.

Ze sfer rządowych zapewniają, że decyzja ta wywarła wpływ na kształtowanie się cen mąki w Małopolsce, gdzie należy oczekiwać zniżki do 15 proc.

Illicz za Rondomańskiego?

Wilno, 17. 7. Pismo „Sowieckaja Biełoruś“ omawia w jednym artykule sprawę Illicza oraz porwanego przez bolszewików porucznika Rondomańskiego. Pismo podaje, że Rondomański przesłany został do dyspozycji komisariatu wykonawczego Białorusi sowieckiej. Wynikałoby z tego, że sowieci będą się domagały wydania Illicza za Rondomańskiego.

Czarna ospa w niemieckich uzdrowiskach.

Karlsruhe. 12. 7. Niemieckie min. spraw wew. komunikuje, iż czarna ospa, jaka grasuje w Karlsruhe, przywleczoną została z miejscowości Kehl. Również i w Mangheim stwierdzono wypadki czarnej ospy.

Litwini ponieśli klęskę w Kłajpedzie.

Kłajpeda, 13. 7. Przy wyborach do sejmiku okręgowego odniósł zwycięstwo blok autonomiczny. Litwini ponieśli klęskę.

Nowy gabinet serbski.

Białogród, 17. 7. Król Aleksander podpisze jutro rano dekret mianujący nowy rząd. O godzinie 10-tej przedpołudniem nastąpi zaprzysiężenie nowego gabinetu na konstytucję. O godz. 11 odbędzie się pierwsza Rada gabinetowa, zaś w poniedziałek gabinet przedstawi się Skupczynie. Minister wojny został mianowany Trifunowicz, który piastował to stanowisko w poprzednim gabinecie.

Nowa podróż do bieguna.

Nowy Jork. Kapitan Donald Mac Millan wyruszył dziś z Labradoru w podróż do okolic podbiegunowych.

Przeoglądajcie spis wyborców!

Listy są wyłożone w Magistracie do 30 lipca rb. od godz. 8-mej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej po połud.

BACZNOŚĆ ROLNICY!!!

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe w Nowemmieście

przyjmuje

zboże do komisowej sprzedaży

w ilościach wagonowych i udziela z tego tytułu zaliczki na dogodnych warunkach.

Mniejsza własność może deklarować zboże przez Kółka Rolnicze za pośrednictwem członków Zarządu. - - - -

Przyjmuje zamówienia na oryginalne siewne zboża ozime

jak to żyto Dańkowskie Selekcyjne i pszenicę: Dańkowską Selekcyjną, Dańkowską Graniatkę i Dańkowską Idealną oraz na ich odsiewy.

Zamawiam niniejszem gazetę

„Drwęca“

w Nowemmieście na miesiąc sierpień

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,19 zł.

Urzedu pocztowego

..... dnia lipca 1925.

Imię i nazwisko

Dokładny adres {

Zamawiam niniejszem gazetę

„Drwęca“

w Nowemmieście na miesiąc sierpień

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,19 zł.

Urzedu pocztowego

..... dnia lipca 1925.

Imię i nazwisko

Dokładny adres {

Zamawiam niniejszem gazetę

„Drwęca“

w Nowemmieście na miesiąc sierpień

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną 1,19 zł.

Urzedu pocztowego

..... dnia lipca 1925.

Imię i nazwisko

Dokładny adres {

A. Schubring, Nowemiasto.

Szan. Klienteli Nowegomiasta i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że młyn mój po sprowadzeniu najnowszych maszyn został znów uruchomiony.



Oddział I. Młyn: Wymiana pszenicy, żyta i jęczmienia na mąkę, kasze i krupy jęczmienne.

Czyszczenie zboża siewnego.

Sprzedaż mąki, otręb, śrutu, kaszy i krup jęczmiennych.

Zakup zboża.

Oddział II. Tartak: Tarcie opłatowe okrągliaków, kantówek i desek.

Sprzedaż belek, desek, budulcu i lat.

Oddział III. Cegielnia: Sprzedaż cegieł, dachówek i rur do drenowania.

Z przebudowy jeszcze dobrze utrzymane maszyny: 1 aspirator, 2 tryjery, 3 przesiewaczki, elewatory, esownice (s₂neki), tarcze, cylindry są na sprzedaż.

Przymusowa licytacja!

W środę, dnia 22. lipca 1925 r. o godz. 13-tej popołudniu będę sprzedawał za gotówkę najczęściej dającemu

1 dużą centryfugę

w Nielbarku złożoną w oberży.

Nowemiasto, dnia 20. lipca 1925 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Przymusowa licytacja!

W środę, dnia 22. lipca 1925 r. o godz. 10-tej przed południem będę sprzedawał za gotówkę najczęściej dającemu około

2 i pół morga żyta na pniu

w Tereszewie u pana Mikołaja Sliwińskiego.

Nowemiasto, dnia 20. lipca 1925 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Licytacja przymusowa!

W środę, dnia 22-go lipca o godz. 12-tej w południe, sprzedam na majątku Straszewy w drodze licytacji przymusowej najczęściej dającemu około

28 morgów żyta na pniu.

Zbiórka licytantów podwórze majątku Straszewy.

Szukalski, kom. sądowy.

Wszystkich członków podpisanej spółdzielni wzywa się o natychmiastową

wpłatę 5 zł (pięciu zł)

na udział za ubiegłe półrocze w myśl § 11 statutu. W razie nieuskutecznienia powyższej wpłaty zmuszeni będziemy członków tych wykluczyć

BANK LUDOWY,

Sp. Kred. z n. odp., w Nowemmieście n. Drwęca Bork Pruska

Zagubiłem

**papiery
wojskowe**

na nazwisko Franciszka Langowskiego z Jamielnika Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. 15. 7. 25 r.

Prawie nowy

**motor
elektryczny,**
6 konny, 220 wolt

na sprzedaż

Kłosowski-Nowemiasto

Dom

z 1-3 morgi ogrodu, może być nieco od miasta poszukuje się w Nowemmieście celem kupna Oferty pod nr. 100 „Drwęca” do składania.

Gospodarstwo

53 1/2 morgów, w tem 2 morgi łąki z torfem od zaraz na sprzedaż.

Krauzewicz,
Rumienica powiat Lubawa.

Przedzierzawie
od zaraz

**spichrz
i stodołę**

Kłosowski-Nowemiasto

UWAGA P. GOSPODYNIE!!

Jedynym przedstawicielstwem na Pomorze --

posiada **STOWARZYSZENIE ROLNICO-HANDLOWE w NOWEMMIEŚCIE** na masłarki opatentowane

„Multifax“

są do obejrzenia i nabycia w składzie na dogodnych warunkach.

Prosta konstrukcja, łatwa obsługa, nadzwyczajna oszczędność czasu.

OTWARCIE INTERESU FRYZJERSKIEGO.

Szanownej klienteli Nowegomiasta i okolicy uprzejmie donoszę, iż dnia 17. lipca br. otworzyłem

INTERES FRYZJERSKI

przy ulicy Mostowej № 15.

Służyć będę tylko pierwszorzędną obsługą

O łaskawym poparciu proszę.

Z poważaniem

Roman Arciszewski, fryzjer.

Z powodu odnawiania lokali bankowych

lokal T. C. L. aż do odwołania

zamknięty.

Uprasza się o zwrot wypożyczonych książek do biura banku ludowego.

Nowemiasto, dn. 14. lipca 25 r.

Komitet T. C. L.

Maj. Samplawa

poszukuje starszego dzielnego

kowala

samotnego lub znanego.

Kto chce

korzystnie sprzedać jakikolwiek interes, gospodarstwo, rolę lub domostwo

niech ogłasza w

„Drwęcy“

Do Bez opłaty

Urzędu pocztowego

w _____

Do Bez opłaty

Urzędu pocztowego

w _____

Do Bez opłaty

Urzędu pocztowego

w _____